

UROCZYSTOŚĆ CHRYSYDUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA – 21 XI 1999

Miłość biletem do nieba

Ostatnia niedziela roku kościelnego i liturgicznego, którą obchodzimy w sposób uroczysty, jest poświęcona wspomnieniu i czci Chrystusa Króla Wszecłłwiata. Śpiewamy w dzisiejszą Uroczystość bardzo podniośle: *Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus Zbawcą nam!* Równocześnie uświadamiamy sobie, jako wyznawcy Jezusa Chrystusa, że On jest Królem naszym, Królem moim. Kiedy więc wyznajemy, że Chrystus jest

naszym Królem, w sposób bardzo konkretny wyrażamy bardzo istotny aspekt naszej wiary w Boga osobowego. Jemu samemu, Bogu żywemu i prawdziwemu, naszemu Królowi należy się wszystko: cześć i uwielbienie, posłuszeństwo i bezwzględna wierność. Jego należy miłować całym sercem, z całej duszy, ze wszystkich sił, ze wszystkich myśli.

Królestwo Boże, jak nauczał Jezus Chrystus, nie jest z tego świata. Jest to *królestwo prawdy i życia, królestwo świętość i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju. Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały, jak słyszeliśmy w dzisiejszej perykopie ewangelijnej, wtedy nastąpi objawienie panowania Chrystusa Króla, wtedy nastanie nad światem królowanie Pana naszego Króla Wszechświata. Przed Synem Człowieczym zgromadzą się wszystkie narody, a On je oddzieli jedne od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Jednym, tym po prawej stronie, Jezus Król odda w posiadanie królestwo przygotowane im od założenia świata. Do drugich, tych po lewej stronie, Jezus Król odezwie się: *Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom.**

Kim są ci po prawej stronie, którzy dostąpią łaski Króla? Są nimi ci, którzy realizowali w swym życiu przykazanie miłości Boga i bliźniego. A kim są ci po lewej stronie, których Król nie przyjął do swojego królestwa? Są nimi ci, którzy kochali tylko siebie, nie liczyli się z miłością Boga i drugiego człowieka. Jasno więc widać, co decydować będzie, po której stronie postawi nas Pan. Nie wiedza, nie pieniądze, nie godności, nie tytuły... usytuują nas wśród kandydatów do nieba. O naszym zbawieniu, o wejściu do Królestwa Niebieskiego, będzie decydować jakość naszej miłości do Chrystusa obecnego w drugim człowieku. *Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili.*

Kryterium sądu ostatecznego wydaje się nawet dość oczywiste. W Królestwie Jezusa Chrystusa jest miejsce dla tych, którzy uwierzą Miłości i uwierzą w Miłość. Bowiem, ten Król, który jest początkiem i końcem, celem oczekiwania i spełnienia ludzkich pragnień, zna tylko jedno prawo, prawo miłości.

Wiemy dobrze, że w praktyce, to fundamentalne prawo miłości sprawia nam wiele kłopotu. Pouczeni przez Jezusa – Króla Miłości, nie rezygnujmy z ciągłego przygotowania się na spotkanie z Nim. Miłość może być kochaną i spełnianą!!! Jako wierzący w Chrystusa, mamy swój czas oczekiwania na przyjście Królestwa. Dziś kończy się rok liturgiczny, ale przed nami nowy rok kościelny – Rok Jubileuszowy – w którym przeżywać będziemy wydarzenia zbawcze. Stajemy więc przed szansą uaktywnienia miłości w nas i pośród nas. Stajemy przed kolejną szansą ukochania jeszcze bardziej Chrystusa obecnego w drugim człowieku.

W Japonii, jako misjonarz, pracował przez kilkadziesiąt lat Ojciec Zenon Żebrowski. Przyjacielowi, który go odwiedził, pokazał album ilustrujący jego pracę misyjną. Po obejrzeniu zdjęć, przyjaciel powiedział do Ojca Zenona: Wiesz, to jest z pewnością twój bilet do nieba.

Dzisiejsze spotkanie z Chrystusem Królem inspiruje do postawienia sobie pytania, czy na tym ostatnim z Nim spotkaniu będę miał wiarygodny bilet upoważniający mnie do bycia razem, na wieki, ze swym Królem w Jego Królestwie? Nie traćmy nadziei i modląc się codziennie o przyjście Królestwa Bożego, módlmy się też: *wspomnij Panie o nas w swoim Królestwie, wspomnij Panie o mnie w swoim Królestwie*